

JOSEF FRAIND

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, antysemityzm, bojkot sklepów żydowskich

Antysemityzm w przedwojennym Lublinie

W Lublinie był Katolicki Uniwersytet Lubelski i tam było skupisko tych skrajnych antysemitów. Pamiętam, że postanowili studenci, że Żydzi nie mają prawa wstępu do Ogrodu Saskiego. Wtedy przyszła odpowiedź bardzo krwawa. Ci z bojówki żydowskiej przebrali się za chasydów i weszli do Ogrodu Saskiego w sobotę, bo w sobotę cała ludność chciała trochę zieleni, wszyscy się udali tam. No, ci studenci KUL-u napadli na nich, ale nie dostali [od razu] odpowiedzi, bo było wspólnie z PPS-em zaplanowane, żeby ich wciągnąć przez Krakowskie Przedmieście i Bramę Krakowską na Grodzką, potem zamknąć w żydowskim tym okręgu i dać im nauczki. Pamiętam tyle, że cały dzień pogotowie kursowało z jednej i drugiej strony. Wywozili tych studenciaków. I od tego czasu było cicho w Lublinie.

Był okres, [kiedy nie prześladowano] fizycznie, tylko za każdym sklepem stała taka bojówka, nie wpuszczali Polaków, żeby nie kupowali u Żydów. To w owym czasie było przyjęte w całej Polsce – niedopuszczanie Polaków, żeby kupowali u Żydów. Ale to nie pomagało, w dalszym ciągu kupowali u Żydów. I na tym się skończyło. Na uczelniach był numerus clausus.

Data i miejsce nagrania	2006-12-17, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"